

# Na wrocławskim ringu EGZAMIN CZOŁÓWKI

## BOKSERSKIEJ

### w turnieju „Trybuny Ludu”

WROCŁAW. 23.1. (tel. wł.). Rozpoczynający się w sobotę II przedolimpijski turniej bokserski „Trybuny Ludu” i PZB wywołal w stolicy Dolnego Śląska wielkie zainteresowanie. Nie bez przesyady będzie stwierdzenie, że miasto żyje w tej chwili boksem. Jak zapowiadała organizacja, frekwencja w miejscowej Hall Ludowej powinna być w obu dniach 100-procentowa. Niewątpliwie do obchodów zainteresowania zbliżającym się turniejem przyczynił się fakt startu w nim trzech pięciolator wrocławskiego Pafawagu — Zb. Olecha, Młeczarka i Grudnia, z którymi wrocławscy wzięli duże nadzieje.



W rodzinie najcięższych: Komar, stojący z prawej, do kolejnych: „grajecie o otwarcie karty, przecież się znacie jak te kornie...”. Od lewej: Kumorek, Jędrzejewski, Głogowiec, Branicz.

Rys. E. Alaszewski

Obecnie we Wrocławiu oprócz wspomnianych zawodników najwięcej popularnością cieszy się ich trener Michał Szczepan, oblegany przez większość dziennikarzy. Większość pytań kierowanych do Szczepana brzmi:

— Czy jest pan pewny, że Zbyszek Olech potrafi po raz drugi pokonać Kukiera?

Trener daje wymijające odpowiedzi, twierdząc, że Zbyszek da z siebie wszystko, aby wypaść w turnieju jak najlepiej. A czy ponownie stanie się rewelacyjnym zwycięzcą — to wkrótce zobaczymy.

W chwili, gdy dyktuję te słowa większość zawodników stała się na miejscu. Z wyznaczonych pięciolator brak jest jeszcze Caputy, Guzickiego, E. Dampca i Braniczkiego. Bardzo problematyczny jest udział „lekkopółśrodkowego” Caputy, na którego miejsce kpt. PZB Cendrowski powołał wczoraj dwóch gościnnie — Młeczarkę i H. Wojciechowskiego. Również pod znakiem zapytania stoi start „legionistów” niepełnie zdrowych: Guzickiego i Braniczkiego. Według zapewnienia kierownika Legii, obaj oni mają przyjechać do Wrocławia dopiero lekarz ma zdecydować, czy mogą startować. Gdyby nie, to za Guzickiego wystąpiłby Graf, a za ciężkiej za Braniczkiego Ritei (obaj Gdanianie).

Jest jednak i przyjemna nowina. Oto we Wrocławiu pojawiła się w „pełnej gotowości bojowej” mistrz Polski wagi półciężkiej Leszek Leśca z Grudnia.

pod „EGZAMIN”

### Porażka przed pierwszym gwizdkiem

## Polska w najsilniejszej grupie na mistrzostwach hokejowych

MONACHIUM. 23.1. (tel. wł.). Prezes PZHL, p. T. Wasilewski, który uczestniczył w losowaniu grup eliminacyjnych do hokejowych mistrzostw świata, rozwił nasze ciche nadzieje, że 33-procentowa szansa dostania się do grupy najsilniejszej stanie się udziałem naszej drużyny. Niestety, do grupy, gdzie tylko jest jedna drużyna z wielkiej piątki, wstawiono ze słabszych zespołów NRF i Finlandię, motywując ich lepsze w okresie ostatnich kilku lat miejsce od innych zespołów. Dolosowywa nie były więc drużyny: Polski, Szwecji, NRD, Norwegii i Włoch. Wiosni w ostatniej chwili zmienili swoje plany i zgłosili się do turnieju zasadniczego, ustępując Rumuni swe miejsce w europejskim kryterium.

W wyniku losowania grać będą:

A. Kanada, CSR, POLSKA i Szwajcaria w Bratysławie, B. ZSR, USA, NRD i Norwegia w Bernie, C. Szwecja, NRF, Finlandia i Włochy w Ostrawie.

Po dwie drużyny z każdej grupy grać będą w finale w Pradze, a w tym czasie w Kladnie, Kolinie i Mladzie Bolesławie odbywać się będzie finał „B”, do którego prawdopodobnie trafią z dwóch pierwszych grup: Polska, Szwajcaria, Norwegia i NRD; a w grupie trzeciej sprawa jest otwarta. Najwięcej szans z grupy „C” mający finał w Pradze, poza oczywiście pewnym udziałem Szwecji, ma — naszym zdaniem — drużyna NRF.

Tak więc marzenia o 6 lokacie wydają się być w 100 proc. przekreślone. Możemy śmiało powiedzieć, że ta przegrana nie obciąża naszej drużyny, ma ona jednak inny sposób wyrażania swego aktualnego poziomu, a mianowicie przez uplasowanie się na czele finału „B”. Tak rezultat można by wtedy uważać za moralne wejście do finału zasadniczego, gdyż trudniej jest na 6. mniej więcej równych zespołów, zajęć czo-

lową pozycję, aniżeli uczynić to w konkurencji tylko z dwoma przeciwnikami i przedostać się w ten sposób do finału. Zajęcie 7 miejsca będzie jednak nie lada wyczynem, gdyż wszystkie uczestniczące w finale „B” drużyny będą przedstawiały ten sam poziom i trzeba będzie mieć trochę szczęścia, ale przede wszystkim turniejowego otrzaskania, kondycji i opanowania nerwów, aby wyjść z tego obronną ręką.

Rozmawiał: dom



W Zakopanem Wydział Ruchu Drogowego i MO wprowadził nowy znak drogowy — zakaz jazdy na nartach. Na zdjęciu funkcjonariusz MO objaśnia znaczenie nowego znaku drogowego.

Fot. Werner — CAF

## ?? NA BOKS DO LUCERNY ZA 5 zł. ??

Szczegóły w poniedziałek

Sobota

DLACZEGO NIE MA JESZCZE TERMINARZA ROZGRYWEK PIŁKARSKICH?

str. 2

## PRZEGŁAD SPORTOWY

24

STYCZNIA 1959 R.

Nr 13 (3240)

REDAKCJA I ADMINISTRACJA

WARSZAWA

Rok założenia 1921

UL. MOKOTOWSKA 24

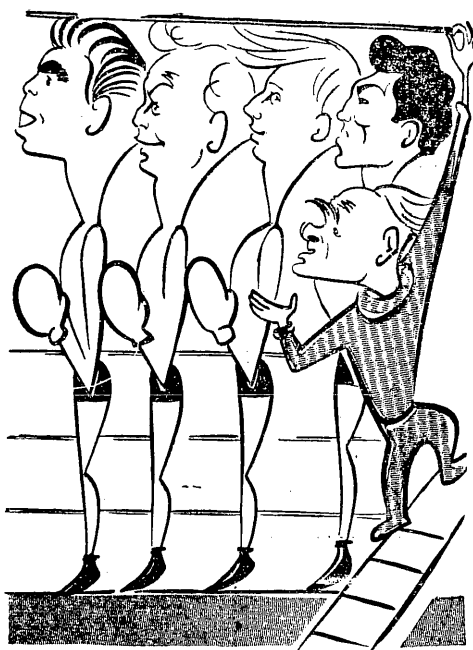
Centrala 84241 i 84242

Dział Informacji 89106

CENA

80

groszy



Stamm: „piórka u mnie są wyjątkowo wyrównane”. Od lewej: Rozpierski, Boczarowski, Adamski, Binek.

Rys. E. Alaszewski

Brankarz Mielczar był najlepszym graczem Baildonu. Na zdjęciu widzimy go jak likwiduje rzepdy Gosztolty (z meczu Legia — Baildon 7:1).

Fot. „PS” E. Warmiński

### Przewodniczący GKKF oświadcza:

## POWIĘKSZENIE LIG i wyodrębnienie ich z PZPN nie służy interesom piłkarstwa a zaspokajają tylko partykularne ambicje

JAK doniosła w ostatnich dniach prasa — ze strony niektórych klubów i innych ogniw organizacyjnych sportu piłkarskiego wysunęto dżendy o powiększenie liczby drużyn I i II ligi piłki nożnej oraz o utworzenie obok PZPN lub w jego łonie odrębnej organizacji klubów piłkarskich I i II ligi. Przedstawiciel PAF zwrócił się do przewodniczącego GKKF — WŁODZIMIERZA RECZKA z pytaniem, jakże w tej sprawie stanowisko zajmie GKKF. Przewodniczący Reczek odpowiedział:

Sugestie pewnej części aktywu piłkarskiego w kierunku zwiększenia ilości drużyn I i II ligi są nam znane z wypowiedzi prasy. Na dzisiejszym posiedzeniu Prezydium GKKF członkowie Prezydium wymienił w dyskusji wzajemne poglądy na ten temat. Mogę więc stwierdzić, że w łonie Prezydium GKKF nie ma w tej sprawie żadnej różnicy zdań, pogląd jest zupełnie jednolity: uważamy takie sugestie za niesłuszne.

Prezydium GKKF jeszcze w czerwcu ub. roku omawiając wytyczne do kalendarza sportowego na rok 1959 dało jednoznacznie — w formie uchwały — wyraz swemu stanowisku w sprawie systemu rozgrywek sportowych stosowanych w Polsce. Uznaliśmy wówczas, że system ligowy jest u nas w wielu dziedzinach sportu nadmiernie rozbudowany, co nie sprzyja dalszemu rozwojowi i podnoszeniu poziomu danej dyscypliny, a zwiększa poważnie wydatki klubów na podróże, utrzymanie i wyżywienie zawodników.

Scentralizowane rozgrywki ligowe są oczywiście całkowicie uzasadnione, a nawet konieczne z punktu widzenia podnoszenia poziomu sportowego czołówek we wszystkich dotychczasowych dyscyplinach sportu, do których piłka nożna niewątpliwie należy. Równocześnie jednak ilość drużyn rozgrywanych w tych spotkaniach w ramach centralnej ligi uwarunkowana być musi ich poziomem sportowym, to znaczy, że w lidze powinny znajdować się tylko zespoły górujące zdecydowanie nad szerszą masą zaplecza. Z drugiej strony rozgrywki muszą być na tyle atrakcyjne, aby wpływały na spotkań nie tylko krwio ich koszty, ale jeszcze pozwalały klubowi na pokrywanie zwiększonego wydatku.

### Kto wylosował telewizor?

KTO z Czytelników w Konkursie „Plebiscyt „PS” wylosował telewizor, kto — lodówkę, kto — aparat radiowy, kto — itd. itd. — o tym wszystkim dowiedziecie się z poniedziałkowego numeru „Przeglądu Sportowego” z dnia 26 stycznia.

Losowanie nagród spośród 698 bezbłędnych kuponów nastąpi publicznie w drugim dniu Turnieju Piłkarskiego „Trybuny Ludu” i PZB, w niedzielę, 25 bm. w Hall Sportowej we Wrocławiu.

A więc jeszcze tylko trochę cierpliwości. Ostatni akt tradycyjnego i szczerze udanego w tym roku Konkursu „Plebiscyt „PS” na „10 najlepszych sportowców polskich w 1958 roku” nastąpi już wkrótce.

Na terenie całego kraju czynnych jest około 800 lodówek. TKKF projektuje urządzenie na lodowiskach, konkurujących z figurami, zawodów tyżwiarskich dla dzieci, tańców na lodzie itp. Na zdjęciu: pierwsze niepełne kroki...

Fot. Okoński — CAF

## Miejsca 2 naszych załóg w Monte Carlo jeszcze nieznane

PIERWSZE miejsce w Rajdzie Monte Carlo, milion franków i puchar księcia Monako zdobył zawodnik francuski COLTELLO. NIE ALER, który trasę z Paryża do Monte Carlo przebył na wozie Citroen DS 19. Zwycięzcy mieli 108 punktów karnych. Dwa następne miejsca zajęli również Francuzi, natomiast nagrodę fabryczną zdobyła niemiecka DKW, której wozu uplasowały się na 7, 10 i 11 miejscu. Startujący po raz pierwszy po wojnie Polacy odnieśli piękny sukces. Na 6 wozów ukonńczył Rajd dwa — simki Monthery prowadzone przez SOBANSKIEGO — 80 CHACKIEGO i WEINERA — JA. BLONSKIEGO. Ponadto pozostałe wozy dotarły aż na przedostatni punkt kontroli czasu, czyli, że przebyły ponad 3000 km. W sumie jest to wynik dobry, tym bardziej, gdy się zwazy na trudność trasy. Przeciż przed Chambery, dokąd dojechała polska ekipa zainstalowano ponad 40 powalających wypadków, zakazanych rozbieżnych wozów, a niekiedy odwiezieniem kierowców do szpitala.

nas poinformowali obserwatorzy policyjny w Monte Carlo, przybyli walący z trasą zawodnicy i organizatorzy z zachwytem nieomal wyrażali się o klasie jeździeckiej WEINERA. Który wjeżdżał bez hańbichów na obłożone przełęczą, podczas gdy wielu zawodników z kolemi w oponach czy z hańbichami nie udało się dojechać tego wyczynu. „Ten mały Polak, to szatan!” — twierdził Francuz.

Wiele uznania zyskał sobie nasz zawodnik za wspaniałą postawę i ambicję. Gdy Wędrychowski wjeżdżał na punkt kontroli czasu w Chambery tyłem na wstępnym biegu spotkał się z wielkim aplauzem zebranej publiczności.

pod „RALLYE”



pod „RALLYE”

# Osiągnięcia i trudności sportu na wsi

Zrzeszenie ma jednak poważne trudności. Mając ok. 4.000 drużyn piłkarskich, wskutek braku dostatecznych środków finansowych może zapewnić udział w rozgrywkach PZPN tylko ok. 1.500 drużyn. Gorzej jeszcze jest w siatkówce, bowiem spośród 5.700 zespołów zaledwie kilkanaście bierze udział w rozgrywkach PZPS.

GKKF

Z mistrzostw Polski w jeździe figurowej na lodzie w Katowicach. Mistrzowska para w tańcach Stankiewiczówna Koczyba.

[illegible]

# GKKF kszeniu ich

**Propozycje zwiększenia liczebności drużyn ligowych w wyższym sposobie klęcza się z tymi**

je nie podziwiać zain-  
młodzieży przez zapew-  
odpowiedniego instruktora  
tej miejscowości mogłoby  
wzadzać trenunki.

Obok rządowych propag  
w których zideklarowa  
ctwo również mistrzyni  
Barbara Janiszewska, tren  
proponował utworzenie n  
wówczas dwa kilku ośrod  
ninowych, z których m  
729842 zawodnicy okręgu  
nis. Ośrodki takie mogły  
stać w miejscowościach  
nych ze względów turysty

rozczek władze KRO-  
tozrywyk ligowe  
owne, zaś każde  
y drużyn musi  
o na zwiększenie  
ogólnokrajowej,  
niejsze za rak-  
nizacji zespołów de-  
rozrywek III li-  
k zespołów w  
o klas wyższych,  
wować tak daleka  
terowanieśa roz-  
z, że wpływy fi-  
trześcioligowych

44 Związek sportowców  
nie istnienie budzi  
wypadków powa-  
żności - np. Związek  
i odrębny Związek  
Sportowej, odrębny  
wsiarstwa figurowej  
Związek Pięcioboju  
kóry mogłyby po-  
łączyć się z pozy-  
tywnym ze Związ-  
ku

nielstrzowskich dla zawodn  
warszawskich. W naszej im  
przed tygodniem nie było w  
l nie mogliśmy rozegrać konk  
cji biegowych. Zamierzamy to

Urzędzenia takie to nie  
chyba balaćca krakowskie  
atetów. Poza jednym  
si stadionem Cracovii  
Krakowie, nie ma w woj  
jednego w pełni nadaj  
do potrzeb lekarskiej  
Dyskussja przystąpiła  
przekładów, gdzie s  
nym nakładem kosztów  
używalności, a niesie  
to nie cele kraj. Wydaje  
że pomagaby tu energ  
acja nie tylko w stron  
ale również i WKKE, k  
znaczące, na nie k

I II ligi pił-  
wieg w intere-  
sach ani pod-  
naszego pił-  
ony ono jedyn-  
uliczne ambicje  
w, które w ten  
organizacyjnej  
do ekstrakla-

kich wydają się tutaj nie  
wymyśle, gdyż zmie  
nizacyjnego oderwa  
wyczynu od dyscy  
w tej samej dyscy  
rzeba szeroko argu  
jakie posunięcie mu  
je ujemnie i na pr  
na wyszkoleniowe  
ie obu ogniw. Ni  
o prawdziwym wy  
olecia i o prawdzi  
zaplecha bez łączno  
n.

## Z. Glus

ie ma  
vwek ni

pełnił próbą  
głównym  
na poziomie  
do rozgrywek II  
n. samych – do  
piłkarską.  
lic, że to sła-  
nie się z popar-  
sportowego ru-  
wodowych, któ-  
właściwie doś-  
zespół  
z piłkarskich.  
ty nie widzimy,  
reszcie czasu za-  
nawę oko-  
nawę oko-  
Jakolwiek  
monabę, sta-

tych wspólne  
n ligowych na wy  
niejako zjednocze  
stw rozrywkowych  
by są i oczywiście  
a dotowane prze  
ani organizacje  
wspólne z naszym  
sportowego.  
organizacyjnym  
i konsolidacja  
rstwa i gotowi je  
dielenia w tej mie  
pomocy PZPN-owi  
„dwuwładza” nie  
„dwuwładza” nie

ostatnio zaś podano do wiadomości, że dopiero po Walnym Zgromadzeniu PZPN terminarz zostanie ogłoszony.

zaczęło  
zabawianie tych spraw  
chwili Irlandia Południową  
by PZPN-owi zrobić duży  
zgadzając się z okazji  
Pracze, zagrać z nami w  
po 10 maja br. Jest wpraw-  
dzie propozycja Izraela, a  
skutowny wyjazd – trudny  
zalizowania przy braku spe-  
kralu, a więc pustej kasi-  
zku.

**CO WAŻNIEJSZE?**

Niewesoła sytuacja na  
zagranicznym ma na każdy-  
duży wpływ na terminarz

**Odpowiedź**  
na ostych zm

# E ian

— Mogłem ogłosić termin już w listopadzie ub. roku, bym miał do niego podstawy elementy: ściśle sprzeczności daty meczów międzypanów wych na r. 1959 oraz decyzji do systemu rozgrywek: wiosna, jesień, czy jesień — wiosna. K tego wiałam mi ręce a osłabiołem Śląską o powiększenie

dopasowywać term narz  
do spotkań miedzypanst  
Nie negując wcale potrzebn  
wet konieczności utrzym  
kontaktów miedzynarodow  
względów szkoleniowych,

# Wzrost sportu

min. zwołania  
wej Konfe-  
encja Wszecz-  
poprzedzona  
na niższych  
ast, okręgów.  
wybierze kie-  
y z kadencją

Odpowiedź nie pozabawiona w  
sądzie słusznosci, tylko zach  
pytanie, dlaczego Wydział Gier  
otrzymał do tej pory podsta  
wych, jego zdaniem, elementów  
terminarza. Czyżby do grud  
1856 roku nie można było ustali  
kim i kiedy grać będziemy m  
młodzieży państwowo w roku 1957?  
Przecież zdecydowana więk

# z Polską w tym roku

Ministrów pow-  
szyć przycięcia  
liczniejszych rz-  
nym udziału w  
tęowym oraz w  
zw. zaw. i K  
kierowaniu t  
Przebudowa o  
chu sportowego  
w parze z akty  
gotowaniem do  
Narodów ZSRR  
dzie się w sje

inno towarzy-  
ciecie jak naj-  
esz do aktyw-  
y ruchu spor-  
większenie roli  
Komsomolu w  
ym ruchem.  
organizacji ru-  
powinna iść  
wnym przy-  
Spartakiady  
która odbę-  
niu br.

państwowych w r. 1959 pozost  
dziś już tylko... 3, w tym – w k  
ju zaledwie jeden! Najpierw  
wynagwala Dania, długie milczec  
Norwegii należy praktycznie u  
zać również za odmowę, ostat  
podziękowała za propozycję Bu  
ria. Pozostał nam więc mecz  
Hiszpania w kraju oraz dwa wy  
zdy do NRF i Hiszpanii. Jeżeli  
mięmię pod uwagę, że...

Związek bulgarski nie p  
jął jednak oferty, tłumacząc  
brakiem terminów. Szczegół  
nie odpowiada mu zapropo  
wany przez w czerny, co  
waż w tym czasie, posła  
w kraju, mająca rozstrze  
żki o Puchar Bałkański i p  
władz do Polski jest nieum  
Bulgarij mając zreszt  
dzo mocno rozbudowany s  
kalendarz (około 10 m  
miedzypanstwowych) zap  
nowali PZPN uzgodnienie  
wanu w Polsce z r. 1960.

Uchwała KC  
dy Ministrów Z  
opublikowana  
stycznia w „Pras

który ma się  
przedstawiciele  
ów zawodowi-  
półu i najwię-  
sportowych,  
cze podane  
publicznej.

KPZR i Ra-  
SRR została  
w dniu 22  
wdzie",







